

Dz.U. 1993 Nr 23 poz. 103**UCHWAŁA****TRYBUNAŁU KONSTYTUCYJNEGO****z dnia 17 marca 1993 r.****(W. 16/92)**

w sprawie wykładni art. 41 w związku z art. 15 pkt 1 ustawy z dnia 17 maja 1989 r. o izbach lekarskich oraz art. 23a Kodeksu karnego.

Trybunał Konstytucyjny w składzie:

Przewodniczący: Prezes TK Mieczysław Tyczka
Sędziowie TK: Leonard Łukaszuk
Czesław Bakalarski
Tomasz Dybowski
Henryk Groszyk
Maria Łabor-Soroka
Wojciech Łączkowski
Remigiusz Orzechowski
Ferdynand Rymarz
Andrzej Zoll - sprawozdawca
Janina Zakrzewska

po rozpoznaniu w trybie art. 13 pkt 1 i 2 ustawy z dnia 29 kwietnia 1985 r. o Trybunale Konstytucyjnym (tekst jednolity Dz. U. z 1991 r. Nr 109, poz. 470) wniosku Rzecznika Praw Obywatelskich o ustalenie powszechnie obowiązującej wykładni:

1) art. 41 w związku z art. 15 pkt 1 ustawy z dnia 17 maja 1989 r. o izbach lekarskich (Dz. U. Nr 30, poz. 158; zm.: z 1990 r. Nr 20, poz. 120) przez wyjaśnienie:

a) czy w rozumieniu tych przepisów zabieg przerwania ciąży, dokonany z zachowaniem warunków określonych w art. 1 ust. 2 i 3 ustawy z dnia 27 kwietnia 1956 r. o warunkach dopuszczalności przerywania ciąży (Dz. U. Nr 12, poz. 61; zm.: z 1969 r. Nr 13, poz. 95), lecz w okolicznościach nie dopuszczonych przez art. 37 Kodeksu etyki lekarskiej uzasadnia odpowiedzialność zawodową członka samorządu lekarzy przed sądem lekarskim na podstawie art. 41 i w granicach art. 42 ust. 1 cyt. ustawy o izbach lekarskich,

b) czy w rozumieniu tych przepisów dopełnienie obowiązku zawiadomienia władz powołanych do ścigania przestępstw, ustanowionego przepisem art. 13 pkt 2 ustawy z dnia 28 października 1950 r. o zawodzie lekarza (Dz. U. Nr 50, poz. 458; sprost.: Nr 53, poz. 489; zm.: z 1956 r. Nr 12, poz. 61; z 1969 r. Nr 30, poz. 158) i zagrożonego sankcją karną z art. 26 ust. 1 cytowanej ustawy, a w stosunku do funkcjonariuszy publicznych także z art. 246 k. k., uzasadnia odpowiedzialność zawodową członka samorządu lekarzy przed sądem lekarskim na podstawie art. 41 i w granicach art. 42 ustawy o izbach lekarskich, jeżeli dopełnienie tego obowiązku koliduje z postanowieniami art. 25 lub 26 Kodeksu etyki lekarskiej,

c) czy, w rozumieniu przepisów cytowanych na wstępie nin. punktu, eksperyment badawczy, w tym także eksperyment biomedyczny na człowieku, przeprowadzony z zachowaniem warunków określonych w art. 23a k. k., uzasadnia odpowiedzialność zawodową członka samorządu lekarzy przed sądem lekarskim na podstawie art. 41 i w granicach art. 42 ustawy o izbach lekarskich, jeżeli eksperyment ten został przeprowadzony bez zachowania warunków określonych a w art. 46 Kodeksu etyki lekarskiej;

2) przepisu art. 23a k. k. przez wyjaśnienie, czy eksperyment na człowieku, w tym także eksperyment biomedyczny na człowieku, dokonany bez osobiście wyrażonej zgody osoby poddanej temu eksperymentowi, a zatem bez zachowania warunku przewidzianego w tym przepisie, może być, ze względu na postanowienia art. art. 46-48 Kodeksu etyki lekarskiej, uznany za prawnie dopuszczalny

ustalił:

do czasu usunięcia przez Sejm sygnalizowanych przez Trybunał Konstytucyjny postanowieniem z dnia 7 października 1992 r. (U. 1/92) sprzeczności w obowiązującym stanie prawnym należy przyjąć, że:

1) art. 41 w związku z art. 15 pkt 1 ustawy z dnia 17 maja 1989 r. o izbach lekarskich (Dz. U. Nr 30, poz. 158 z późn. zm.) nie ma zastosowania w zakresie w jakim zachowanie się lekarza jest zgodne z nakazem lub zakazem albo upoważnieniem obowiązującej ustawy,

2) eksperyment biomedyczny na człowieku, nie mający charakteru leczniczego, dokonany bez osobiście wyrażonej zgody osoby poddanej temu eksperymentowi nie jest prawnie dopuszczalny.

UZASADNIENIE

Rzecznik Praw Obywatelskich zwrócił się do Trybunału Konstytucyjnego z wnioskiem z dnia 16 listopada 1992r. o ustalenie powszechnie obowiązującej wykładni art. 41 w zw. z art. 15 pkt 1 ustawy z dnia 17 maja 1989 r. o izbach lekarskich przez wyjaśnienie, czy uzasadnia odpowiedzialność zawodową lekarza na podstawie art. 41 ustawy o izbach lekarskich, w granicach sankcji przewidzianych w art. 42 tej ustawy, postępowanie lekarza

- działającego z zachowaniem warunków określonych w art. 1 ust. 2 i 3 ustawy z dnia 27 kwietnia 1956 r. o warunkach dopuszczalności przerywania ciąży (Dz. U. Nr 12, poz. 61 z późn. zm.), lecz w okolicznościach nie dopuszczonych przez art. 37 Kodeksu etyki lekarskiej,

- dopełniającego obowiązek zawiadomienia władz powołanych do ścigania przestępstw wynikający z art. 13 pkt 2 ustawy z dnia 28 października 1950 r. o zawodzie lekarza (Dz. U. Nr 50, poz. 458 z późn. zm.) jeżeli wypełnienie tego obowiązku koliduje z art. 25 lub 26 Kodeksu etyki lekarskiej,

- przeprowadzającego eksperyment badawczy, w tym także biomedyczny na człowieku, z zachowaniem warunków określonych w art. 23a Kodeksu karnego, lecz bez zachowania warunków określonych w art. 46 Kodeksu etyki lekarskiej.

Nadto Rzecznik Praw Obywatelskich wniósł o ustalenie wykładni art. 23a Kodeksu karnego przez wyjaśnienie, czy eksperyment na człowieku, w tym także eksperyment biomedyczny na człowieku, dokonany bez osobiście wyrażonej zgody osoby poddanej temu eksperymentowi, może być, ze względu na postanowienia art. art. 46-48 Kodeksu etyki lekarskiej, uznany za prawnie dopuszczalny.

Na wypadek gdyby Trybunał Konstytucyjny ustalił, że w wyżej opisanych przypadkach zachowanie lekarza, zgodne z przepisami odpowiednich ustaw lecz kolidujące z postanowieniami Kodeksu etyki lekarskiej, uzasadnia odpowiedzialność zawodową lekarza określoną w art. 41 i 42 ust. 1 ustawy o izbach lekarskich, Rzecznik Praw Obywatelskich wniósł o ustalenie powszechnie obowiązującej wykładni przepisów art. 15 ust. 1 i art. 41 ustawy o izbach lekarskich oraz przepisu art. 90 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej przez wyjaśnienie, czy można uznać, że przepisu art. 90 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej nie stosuje się do zachowań przewidzianych w art. 15 ust. 1 i art. 41 cytowanej wyżej ustawy - w zakresie dookreślonym (w sposób sprzeczny z obowiązującymi ustawami) postanowieniami art. 25, 26, 37 oraz 46-48 Kodeksu etyki lekarskiej.

W uzasadnieniu wniosku Rzecznik Praw Obywatelskich, odwołując się do postanowienia Trybunału Konstytucyjnego z dnia 7 października 1992 r. (U. 1 /92) wskazał, że również na gruncie stanowiska przyjętego w tym postanowieniu przez Trybunał Konstytucyjny przedmiotowe przepisy nie nadają się do bezkolizyjnego stosowania dopóty, dopóki w drodze powszechnie obowiązującej wykładni nie zostaną ustalone skutki ich naruszenia (sankcje) przez - obywateli w sytuacjach sprzecznie uregulowanych, z jednej strony - w ustawach, z drugiej zaś - w przepisach Kodeksu etyki lekarskiej, inkorporowanych do ustawy o izbach lekarskich. Brak pewności, co do stanu prawnego stanowi, zdaniem Rzecznika Praw Obywatelskich, podstawę do wniosku o ustalenie powszechnie obowiązującej wykładni.

Rzecznik Praw Obywatelskich traktuje przepisy art. 15 i art. 41 o izbach lekarskich jako zawierające typową klauzulę generalną, odsyłającą do norm pozaprawnych, jakimi są zasady etyki i deontologii zawodowej. Rzecznik Praw Obywatelskich zgadze się w zasadzie ze stanowiskiem przyjętym przez Trybunał Konstytucyjny wyrażonym w postanowieniu z 7 października 1992 r., iż art. 15 ustawy o izbach lekarskich jest "dookreślony" przez system norm etyki i deontologii zawodowej przyjętej w środowisku lekarskim. Dookreślenie to nastąpiło z woli ustawodawcy i tym samym - zdaniem Rzecznika Praw Obywatelskich - nie można uznać, że ustawodawca z góry zaakceptował obowiązywanie w samorządzie lekarskim norm etyki zawodowej pozostających w sprzeczności z wiążącymi lekarzy erga omnes obowiązkami zawodowymi, a w szczególności z tymi obowiązkami, których odpowiednikami są uprawnienia obywateli.

Z założenia racjonalności ustawodawcy wynikać ma, według Rzecznika Praw Obywatelskich, że ustawodawca nie zamierzał poprzez wprowadzenie klauzuli zasad etyki i deontologii lekarskiej doprowadzić do rażących sprzeczności między normami etycznymi zawodu lekarskiego a ustanowionym przez prawodawcę systemem norm ustawowych. Rzecznik Praw Obywatelskich stwierdza, że w systemie prawnym, który ex definitione jest racjonalny, nie mogą obowiązywać równocześnie dwa przepisy tej samej rangi z których jeden na coś zezwala, a drugi tego samego zakazuje.

Prokurator Generalny w piśmie z dnia 20 grudnia 1992 r. uznał zbędność wykładni art. 41 i art. 42 w zw. z art. 15 pkt 1 ustawy z dnia 17 maja 1989 r. o izbach lekarskich ze względu

na ustalenie ich treści przez Trybunał Konstytucyjny także w stosunku do przepisów ustaw przytoczonych we wniosku. Nadto Prokurator Generalny podkreślił brak właściwości Trybunału Konstytucyjnego w zakresie wykładni przepisów Konstytucji.

Prokurator Generalny w uzasadnieniu swojego stanowiska podniósł, że wniosek musi prowadzić do prawotwórczej działalności Trybunału Konstytucyjnego a nadto, że ustawa o izbach lekarskich nie określa czynów o charakterze materialnoprawnym, których popełnienie przez członka tego samorządu podlega odpowiedzialności przed sądem lekarskim. Artykuł 41 tej ustawy ma, zdaniem Prokuratora Generalnego, charakter procesowy i nie ma, łącznie z art. 42, wpływu na wykładnię przepisów materialnoprawnych których naruszenie przez lekarza uzasadnia jego odpowiedzialność przed sądem lekarskim. W tych warunkach uznaje Prokurator Generalny wniosek o wykładnię za chybiony, bo zmierza on w istocie do wyłożenia przepisów Kodeksu etyki lekarskiej i wymienionych we wniosku przepisów ustaw, które pozostają we wzajemnej sprzeczności. Przepisy ustawy o izbach lekarskich są jasne i nie wymagają, zdaniem Prokuratora Generalnego, wykładni. Co do stosunku przepisów Kodeksu etyki lekarskiej do wymienionych we wniosku ustaw Trybunał Konstytucyjny miał się już wypowiedzieć we wniosku z 7 października 1992 r. Skoro normy Kodeksu etyki lekarskiej, jako normy etyczne, nie mogą być przedmiotem oceny Trybunału Konstytucyjnego, to nie mogą też być przedmiotem powszechnie obowiązującej wykładni. Jeśli - tak jak przyjął Trybunał Konstytucyjny w postanowieniu z 7 października 1992 r. - zachodzi rzeczywista sprzeczność pomiędzy art. 15 ustawy o izbach lekarskich dookreślonym przez przepisy Kodeksu etyki lekarskiej a ustawami wymienionymi we wniosku, to nie może być ona usunięta na drodze wykładni, lecz tylko poprzez interwencję prawodawcy.

Prokurator Generalny sprzeciwił się też wnioskowi Rzecznika Praw Obywatelskich w części dotyczącej wykładni art. 90 Konstytucji. Powołując się na przepisy Konstytucji i ustawy o Trybunale Konstytucyjnym, Prokurator Generalny stwierdził, że brak jest podstaw do przyjęcia właściwości Trybunału Konstytucyjnego do ustalania powszechnie obowiązującej wykładni przepisów Konstytucji.

Pismem z dnia 27 stycznia 1993 r. Rzecznik Praw Obywatelskich ustosunkował się do stanowiska zajętego przez Prokuratora Generalnego, podnosząc w szczególności, że wniosek ma wyłącznie na celu poszukiwanie racjonalnego sensu interpretowanych przepisów dla zapewnienia ich właściwego rozumienia i stosowania. Wzorzec zachowania nakazany prawem i obwarowany sankcją państwową powinien być dla adresatów normy prawnej czytelny i jasny. Dlatego też - zdaniem Rzecznika Praw Obywatelskich - w wypadku występowania sprzeczności w systemie prawnym w strukturze poziomej obowiązkiem Trybunału Konstytucyjnego ma być uzgodnienie tych przepisów poprzez nadanie im racjonalnej treści. Zanim Sejm usunie sygnalizowane przez Trybunał Konstytucyjny w postanowieniu z dnia 7 października 1992 r. sprzeczności, Trybunał Konstytucyjny winien dokonać takiego zabiegu interpretacyjnego, który nada rozważanym przepisom racjonalną treść.

Rzecznik Praw Obywatelskich polemizuje ponadto ze stanowiskiem Prokuratora Generalnego w kwestii charakteru prawnego norm ustawy o izbach lekarskich. Normy te mają - zdaniem Rzecznika Praw Obywatelskich - charakter materialnoprawny.

Rzecznik Praw Obywatelskich precyzuje także swój wniosek co do wykładni art. 90 Konstytucji stwierdzając, że chodzi mu o wykładnię art. 15 pkt 1 i art. 41 ustawy o izbach lekarskich jedynie z uwzględnieniem art. 90 Konstytucji.

Trybunał Konstytucyjny zważył co następuje.

W sprawie zakończonej postanowieniem z dnia 7 października 1992 r. (U. 1/92) Trybunał Konstytucyjny uznał, że art. 41 w związku z art. 15 pkt 1 ustawy o izbach lekarskich jest klauzulą generalną odsyłającą do reguł pozaprawnych ujętych w Kodeksie etyki lekarskiej. Ten punkt widzenia podziela także obecnie Rzecznik Praw Obywatelskich. Dał temu wyraz we wniosku. Dookreślona pozaprawną regułą norma art. 41 w zw. z art. 15 pkt 1 ustawy o izbach lekarskich została w sprawie U. 1/92 zbadana przez Trybunał Konstytucyjny pod kątem jej zgodności z Konstytucją i innymi normami ustawowymi obowiązującego systemu prawnego. Trybunał Konstytucyjny nie dopatrzył się wtedy sprzeczności tej normy z przepisami konstytucyjnymi a jedynie stwierdził, że pozostaje ona w sprzeczności z art. 1 ust. 1 ustawy z dnia 27 kwietnia 1956 r. o warunkach dopuszczalności przerywania ciąży w zakresie, w którym ustawa ta dopuszcza dokonanie zabiegu przerwania ciąży z powodu trudnych warunków życiowych kobiety ciężarnej, art. 13 pkt 2 ustawy z dnia 28 października 1950 r. o zawodzie lekarza w zakresie, w którym ten ostatni przepis nakłada na lekarza obowiązek zawiadomienie organów powołanych do ścigania przestępstw o okolicznościach, z którymi się zapoznał w trakcie wykonywania zawodu oraz w warunkach, w których art. 41 w zw. z art. 15 pkt 1 ustawy o izbach lekarskich dookreślony przez art. 27 i 28 Kodeksu etyki lekarskiej nakazuje lekarzowi zachowanie tajemnicy,

art. 23a Kodeksu karnego, jeśli przyjąć, że przepisy art. 46-48 Kodeksu etyki lekarskiej dopuszczają jedynie eksperyment terapeutyczny, w zakresie, w którym art. 23a k. k. dopuszcza także eksperyment badawczy.

W uzasadnieniu postanowienia w sprawie U. 1/92 Trybunał Konstytucyjny ustalił, że ustawa z 27 kwietnia 1956 r. o warunkach dopuszczalności przerywania ciąży w żadnym wypadku nie wprowadza nakazu dokonania zabiegu. Z wyjątkiem sytuacji opisanej w art. 12 ustawy o zawodzie lekarza, zaniechanie lekarza dokonania zabiegu nie może być nigdy uznane za bezprawne. W przypadku zaniechania dokonania zabiegu nie zachodzi więc sprzeczność pomiędzy ustawą z 27 kwietnia 1956 r. a art. 41 w zw. z art. 15 pkt 1 ustawy o izbach lekarskich.

Ustawa z 27 kwietnia 1956 r. o warunkach dopuszczalności przerywania ciąży uznaje za dopuszczalne przerwanie ciąży przez lekarza, gdy za przerwaniem ciąży przemawiają: wskazania lekarskie lub trudne warunki życiowe kobiety ciężarnej oraz jeżeli zachodzi uzasadnione podejrzenie, że ciąża jest wynikiem przestępstwa. Zabieg jest dopuszczalny tylko pod warunkiem, że nie zachodzą przeciwwskazania lekarskie do jego przeprowadzenia. Artykuł 41 w zw. z art. 15 pkt 1 ustawy o izbach lekarskich dookreślony przez art. 37 Kodeksu etyki lekarskiej uznaje za dopuszczalne przerwanie ciąży tylko dla ratowania życia i zdrowia matki oraz w przypadkach, gdy ciąża jest skutkiem przestępstwa. Na podstawie tak dookreślonej normy przerwanie ciąży z powodu trudnych warunków życiowych kobiety ciężarnej traktowane jest jako niedopuszczalne. To samo zachowanie się lekarza (przerwanie ciąży z powodu trudnych warunków życiowych kobiety ciężarnej) jest jednocześnie uznane przez jedną ustawę za dopuszczalne a przez drugą za niedopuszczalne i obłożone sankcjami prawnymi. To ustalenie było powodem sygnalizacji skierowanej do Sejmu.

Ustawa z dnia 27 kwietnia 1956 r. o warunkach dopuszczalności przerywania ciąży została uchylona przez art. 10 ustawy z dnia 7 stycznia 1993 r. o planowaniu rodziny, ochronie płodu ludzkiego i warunkach dopuszczalności przerywania ciąży (Dz. U. Nr 17, poz.

78). Ta ostatnio wymieniona ustawa nie usunęła jednak do końca zachodzących sprzeczności w systemie prawnym w zakresie ochrony płodu ludzkiego sygnalizowanych Sejmowi postanowieniem Trybunału Konstytucyjnego. W szczególności ustawa z 7 stycznia 1993 r. o planowaniu rodziny, ochronie płodu ludzkiego i warunkach dopuszczalności przerywania ciąży wyłącza przestępczość spowodowania śmierci dziecka poczętego dokonane w publicznym zakładzie opieki zdrowotnej, jeżeli badania prenatalne potwierdzone orzeczeniem dwóch lekarzy, innych niż lekarz podejmujący działanie, wskazują na ciężkie i nieodwracalne uszkodzenie płodu (art. 7 pkt 2).

W świetle art. 41 w zw. z art. 15 pkt 1 ustawy o izbach lekarskich dookreślonym przez art. 37 Kodeksu etyki lekarskiej działanie takie pozostaje bezprawnym. Pozostaje więc nadal, chociaż w węższym niż poprzednio zakresie, sprzeczność pomiędzy ustawami odnoszącymi się do dopuszczalności przerywania ciąży. Przerwanie ciąży w warunkach, o których jest mowa w art. 7 pkt 2 ustawy z 7 stycznia 1993 r. o planowaniu rodziny, ochronie płodu ludzkiego i warunkach dopuszczalności przerywania ciąży jest w świetle tej ustawy prawnie dopuszczalne natomiast w świetle ustawy o izbach lekarskich dookreślonej art. 37 Kodeksu etyki lekarskiej jest zachowaniem bezprawnym.

Artykuł 41 w zw. z art. 15 pkt 1 ustawy o izbach lekarskich dookreślony przez art. 26 Kodeksu etyki lekarskiej stanowi, że lekarz jest zobowiązany do zachowania tajemnicy lekarskiej. Zwolnienie z tajemnicy lekarskiej może nastąpić tylko wtedy, gdy pacjent wyrazi na to zgodę lub jeśli zachowanie tajemnicy w sposób istotny zagraża zdrowiu pacjenta lub innych osób. Lekarzowi wolno przekazać informację o stanie zdrowia pacjenta innemu lekarzowi, jeżeli jest to niezbędne dla dalszego leczenia lub wydania orzeczenia o stanie zdrowia pacjenta. Lekarzowi wolno również przekazać wyniki badania przeprowadzonego na zlecenie upoważnionego z mocy prawa organu temu zleceniodawcy. W pozostałych przypadkach ujawnienie tajemnicy lekarskiej jest bezprawne. Natomiast z art. 13 pkt 2 ustawy o zawodzie lekarza wynika obowiązek lekarza zawiadomienia w ciągu 24 godzin władz powołanych do ścigania przestępstw o każdym przypadku zabójstwa, ciężkiego uszkodzenia ciała, samobójstwa lub zatrucia oraz pozostającego w związku z przestępstwem lekkiego uszkodzenia ciała, gdy lekarz podjął o tych przypadkach wiadomość przy wykonywaniu zawodu. Zaniechanie wykonania tego obowiązku jest bezprawne i rodzi bądź odpowiedzialność za wykroczenie, bądź odpowiedzialność nawet za przestępstwo. Obowiązek zawiadomienia władz, o którym mowa w art. 13 pkt 2 ustawy o zawodzie lekarza, nie jest uzależniony od zgody pacjenta na ujawnienie tajemnicy lekarskiej. Jeśli pacjent nie wyraża zgody na poinformowanie władz powołanych do ścigania przestępstw, to lekarz wypełniający obowiązek nałożony ustawą o zawodzie lekarza narusza zakaz wynikający z ustawy o izbach lekarskich. Ta sprzeczność była podstawą sygnalizacji Trybunału Konstytucyjnego w postanowieniu z 7 października 1992 r. (U. 1/92).

Trybunał Konstytucyjny w postanowieniu U. 1/92 stwierdził, że stan prawny wynikający z art. 41 w zw. z art. 15 pkt 1 ustawy o izbach lekarskich przy dookreśleniu przez art. 43-48 Kodeksu etyki lekarskiej jest niejednoznaczny, w szczególności w odniesieniu do oceny prawnej eksperymentów badawczych pozbawionych charakteru leczniczego.

Ustalenie granic dopuszczalnego eksperymentu na człowieku dotyczy ustalenia granic okoliczności wyłączającej bezprawność zachowań naruszających prawnie chronione dobra uczestnika eksperymentu. Poza tak wyznaczonymi granicami eksperymenty takie są bezprawne. Z dookreślającego omawiane przepisy ustawy o izbach lekarskich art. 46 Kodeksu etyki lekarskiej można wyciągnąć wniosek, że przeprowadzanie jakichkolwiek

eksperymentów badawczych na człowieku jest w świetle art. 41 w zw. z art. 15 pkt 1 ustawy o izbach lekarskich bezprawne. Przy takiej interpretacji przepisy te pozostają w sprzeczności z art. 23a Kodeksu karnego, który dopuszcza, a więc uznaje za prawnie dozwolone, w warunkach określonych w tym przepisie, eksperymenty badawcze na człowieku. Stwierdzona tu sprzeczność była także przedmiotem sygnalizacji.

Trybunał Konstytucyjny, pozostając nadał na stanowisku przyjętym w postanowieniu z 7 października 1992 r., wyraża tym samym pogląd, że norma wynikająca z art. 41 w zw. z art. 15 pkt 1 ustawy o izbach lekarskich ma charakter materialnoprawny wyznaczający zakres zachowań bezprawnych. W tym względzie Trybunał Konstytucyjny w pełni podziela stanowisko wyrażone przez Rzecznika Praw Obywatelskich w piśmie z dnia 27 stycznia 1993 r.

Zasadniczą kwestią, która musiała znaleźć rozstrzygnięcie w związku z wnioskiem Rzecznika Praw Obywatelskich, jest dopuszczalność ustalenia wykładni powszechnie obowiązującej w sytuacji, w której wątpliwości związane ze zrozumieniem obowiązującego prawa wynikają ze sprzeczności w strukturze poziomej przepisów ustawowych. Sprzeczność taka usunięta być może tylko przez ustawodawcę. Trybunał Konstytucyjny nie jest bowiem władny wskazać, która z dwóch kolidujących ze sobą norm ma obowiązywać, a która ma stracić moc prawną. Taka działalność Trybunału Konstytucyjnego byłaby działalnością prawotwórczą, wykraczającą poza kompetencje tego organu.

Należy jednak podzielić pogląd wyrażony przez wnioskodawcę, że w systemie prawnym nie może być tak, aby jedno i to samo zachowanie było przez jedną normę dozwolone lub nawet nakazane a przez inną normę zabronione i poddane sankcji państwowej. Obecny, wysoce niezadowolający stan prawny musi być do czasu usunięcia sprzeczności przez Sejm wyłożony w sposób dający obywatelowi dyrektywę postępowania a przede wszystkim w sposób dający temu obywatelowi gwarancję, że nie zostanie pociągnięty do odpowiedzialności prawnej za postępowanie zgodne z obowiązującą normą prawną.

Trybunał Konstytucyjny uznaje się więc za uprawniony do ustalenia w tej sytuacji powszechnie obowiązującej wykładni, dającej podstawę kwalifikacji zachowań których dotyczą wykładane normy, do czasu usunięcia sygnalizowanych sprzeczności w porządku prawnym przez Sejm.

Wprowadzając w ustawie o izbach lekarskich klauzulę generalną odsyłającą do reguł etyki i deontologii lekarskiej ustawodawca, wbrew twierdzeniom zawartym we wniosku, nie mógł zakładać, że wszystkie reguły etyki i deontologii lekarskiej ustalone przez samorząd lekarzy będą zgodne z obowiązującymi dotychczas normami prawa. Pomijając już ten aspekt, że normy prawne regulujące problemy wykonywania zawodu lekarskiego pochodzi z różnych okresów czasu i z okresów, w których ustawodawca kierował się odmienną od obecnie przyjętej aksjologią, to przede wszystkim trzeba podkreślić, że w szczególności normy etyczne są autonomiczne w stosunku do norm prawnych. To normy prawne powinny posiadać legitymację aksjologiczną, normy etyczne nie potrzebują legitymacji jurydycznej. Pozytywne prawo, szczególnie w systemie pluralistycznym, jest zawsze wynikiem kompromisu różnych sił politycznych i społecznych odgrywających rolę w życiu publicznym. Prawo nie może być pełnym odbiciem moralności. Stąd pochodzą różnice zakresów pomiędzy obowiązującym systemem prawa a występującymi w społeczeństwie systemami norm etycznych.

Natomiast racjonalny ustawodawca nie może obejmować sankcjami prawnymi zachowań, które są zgodne z nakazem, zakazem lub dozwoleńcem wynikającym z obowiązujących norm prawnych. Wprowadzając do ustawy o izbach lekarskich sankcje prawne określone w art. 42 związane z postępowaniem sprzecznym z zasadami etyki i deontologii zawodowej nie mógł więc ich ustawodawca łączyć z takimi zachowaniami, które były wykonaniem występującego w ustawie obowiązku lub mieściły się w ramach określonego ustawą dozwoleńca. Dlatego też Trybunał Konstytucyjny doszedł do wniosku, że art. 41 w zw. z art. 15 pkt 1 ustawy o izbach lekarskich, będący podstawą do zastosowania sankcji przewidzianych w art. 42 tej ustawy, nie ma zastosowania w tych przypadkach, w których zachowanie się lekarza jest zgodne z nakazem, zakazem lub upoważnieniem obowiązującej ustawy.

Przyjęta przez Trybunał Konstytucyjny wykładnia nie usuwa oczywiście sprzeczności pomiędzy omawianymi normami sankcjonowanymi a więc wyznaczającymi zakres zachowań bezprawnych. Tę sprzeczność może usunąć tylko ustawodawca.

Artykuł 23a Kodeksu karnego wyłącza bezprawność eksperymentów badawczych, także dokonanych na człowieku, jeżeli wystąpią okoliczności określone w tym przepisie. Bezwzględny warunkiem legalności eksperymentu badawczego dokonanego na człowieku jest udzielenie przez osobę, na której dokonuje się eksperyment, zgody na uczestniczenie w takim właśnie eksperymencie (art. 23a § 2 k. k.). Jeżeli przyjmie się interpretację art. 43-48 Kodeksu etyki lekarskiej w tym kierunku, że przepisy te nie wykluczają eksperymentów badawczych, to z art. 48 Kodeksu etyki lekarskiej wynika jednoznacznie, że taki eksperyment mógłby być przeprowadzony także na pacjentach niezdolnych do podjęcia świadomej decyzji i wyrażenia woli. W takim wypadku wymagana jest zgoda udzielona na piśmie przez przedstawiciela ustawowego lub opiekuna faktycznego. Takie rozwiązanie legalizowałoby eksperymenty badawcze bez zgody osoby, na której eksperyment jest dokonywany. Zachodzi więc sprzeczność pomiędzy tak interpretowanymi przepisami Kodeksu etyki lekarskiej dookreślającymi art. 41 w zw. z art. 15 pkt 1 ustawy o izbach lekarskich a art. 23a Kodeksu karnego. Sprzeczność ta była również przedmiotem sygnalizacji w postanowieniu Trybunału Konstytucyjnego z 7 października 1992 r.

Trybunał uznał, że wypowiedź zawarta w Kodeksie etyki lekarskiej nie jest jednoznaczna. Uznanie, że ustawa o izbach lekarskich dookreślona przez przepisy Kodeksu etyki lekarskiej interpretowane w sposób dopuszczający eksperyment badawczy bez osobiście wyrażonej zgody przez uczestnika eksperymentu, stanowi element naszego systemu prawnego, rodziłoby nie tylko sprzeczność tak rozumianej ustawy z art. 23a Kodeksu karnego, ale także niezgodność z art. 1 Konstytucji utrzymanym w mocy przez art. 77 Ustawy Konstytucyjnej z dnia 17 października 1992 r. o wzajemnych stosunkach między władzą ustawodawczą i wykonawczą Rzeczypospolitej Polskiej oraz o samorządzie terytorialnym (Dz. U. Nr 84, poz. 426). Dopuszczenie bowiem eksperymentu badawczego bez zgody osoby, na której eksperyment jest dokonywany, narusza zasadę demokratycznego państwa prawa poprzez pogwałcenie godności człowieka sprowadzonego w takim przypadku do roli obiektu doświadczalnego. Przeprowadzenie eksperymentu badawczego zagrażającego dobrom prawnie chronionym jednostki, na której eksperyment jest dokonywany, może być w świetle określonych warunków dopuszczalne z uwagi na spodziewane korzyści z przeprowadzonego eksperymentu dla wzbogacenia wiedzy. Nie może być jednak nigdy w takim przypadku naruszona wolność biorącego udział w eksperymencie. Osoby, które nie są zdolne do swobodnego podejmowania decyzji i wyrażenia woli nie mogą być przedmiotem eksperymentów badawczych.

